



**Sprawozdanie**  
**Zarządu Głównego NSZZ**  
**Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa**  
**na XIII Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy**

**Drogie Koleżanki i Koledzy. Delegaci na XIII Zjazd.**

To ogromny dla mnie zaszczyt móc, już po raz piąty, stanąć przed Wami i zaprezentować sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego. Jest to już trzecia w kolejności kadencja władz krajowych Związku, któremu przyszło mi w udziale przez te lata przewodniczyć.

Gdy zwracałem się do Was przed czterema laty, na poprzednim Zjeździe Sprawozdawczo-Wyborczym, mówiłem, iż *„Jest to niewątpliwy zaszczyt, ale również ogromna odpowiedzialność, gdyż mam świadomość, że sprawozdanie to staje się, automatycznie, przedmiotem dyskusji zjazdowej, a trudno jest, w sposób zwięzły i nie nużący słuchaczy, spełnić ich wszystkie oczekiwania i zaprezentować całość zagadnień, którymi chcemy się zajmować. Niezwykle trudno jest omówić wszystkie działania i decyzje, które podejmowane były przez członków Zarządu Głównego, zarówno z uwagi na ich obszerność, ale także na różnorodność materii, z którą przyszło się nam zmierzyć. W szczególności niezwykle trudno, a właściwie wręcz niemożliwe, będzie oddanie przyjętej taktyki niektórych działań oraz ich kulisów, czy atmosfery prowadzonych rozmów”*.

Dzisiaj mogę tylko te słowa powtórzyć, gdyż nadal są aktualne, a Was prosić jedynie o cierpliwość i wyrozumiałość. A wierzę głęboko, że tak będzie, gdyż w ostatnim okresie czasu wielokrotnie daliśmy wyraz związkowej jedności, zaangażowania i zrozumienia dla realizacji wspólnych celów i podejmowanych działań. I nie mam tutaj na myśli jedynie uczestnictwa w ostatnich manifestacjach, dotyczących zmiany ustawy emerytalnej, czy powszechnego udziału w promocji Święta Służby. Mam także na myśli Waszą codzienną działalność związkową, bezpośrednio w jednostkach organizacyjnych więziennictwa.

Jest to dowód na to, że Związek nasz, w ostatnich latach, znacznie okrzepł i profesjonalizował swoje działania, na wszystkich szczeblach organizacyjnych i na stałe wpisał się już w struktury Służby Więziennej. Jesteśmy powszechnie postrzegani jako poważny partner społeczny. Oczywiście nie wszędzie jest tak różowo, nie wszędzie nasze zaangażowanie jest tak widoczne i nie wszędzie organizacje terenowe mają właściwego partnera do współpracy w osobie dyrektora, czy kierownictwa jednostki. Tutaj nadal potrzebne są zmiany, także te personalne.

### **Szanowni Delegaci.**

Poprzedni Zjazd Sprawozdawczy, który odbył się w maju 2007r., dokonał oceny stopnia realizacji uchwał ostatniego Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego, z kwietnia 2005r. Z pełną satysfakcją stwierdziliśmy, że większość podjętych wówczas uchwał została zrealizowana już w połowie kadencji. Dlatego też, w obecnym sprawozdaniu, skupię się na omówieniu głównie uchwał XII Zjazdu.

**Uchwała Programowa** tego Zjazdu potwierdziła fakt wychodzenia Służby Więziennej z głębokiego kryzysu, w którym znalazła się w latach poprzednich. Duży wpływ na taki stan rzeczy miały podejmowane wówczas przez Zarząd Główny działania, które przy współpracy z kierownictwem Służby, doprowadziły między innymi do: zwiększenia liczby etatów, widocznego zmniejszenia liczby nadgodzin, zapoczątkowały proces stabilnego wzrostu wynagrodzeń.

Jednocześnie jednak zwróciliśmy uwagę na ciągle występujące zjawisko przeludnienia jednostek podstawowych, skutkujące bezpośrednio widocznym wzrostem przemęczenia i wyczerpania emocjonalnego funkcjonariuszy. Dokonaliśmy negatywnej oceny sposobu zarządzania Służbą i braku transparentnego systemu oceny funkcjonariuszy. Zaznaczyliśmy konieczność uporządkowania systemu płac i reformy służby medycyny pracy.

Apelowaliśmy także o przyspieszenie prac nad ustawą o ustanowieniu „Programu modernizacji Służby Więziennej”.

Te wszystkie problemy – w mniejszym lub większym stopniu – są nadal aktualne i wymagają one dalszego i stałego monitorowania. A w chwili obecnej szerszego omówienia.

Utrzymujące się znaczne **przeludnienie naszych jednostek** penitencjarnych to od lat jeden z głównych problemów więziennictwa. Próbą jego złagodzenia było przyjęcie rządowego „Programu pozyskania 17 000 miejsc w latach 2006-2009”. Dla nas więzienników najbardziej korzystnym elementem tego programu był plan budowy nowych pawilonów mieszkalnych i adaptacja obiektów przejmowanych. Te inwestycje pozwoliły, nie tylko, na uzyskanie nowych miejsc zakwaterowania, ale przede wszystkim na przeprowadzenie remontów części bazy socjalnej i administracyjnej, czasami nawet gruntownej – co niewątpliwie miało wpływ na poprawę warunków pracy w tych jednostkach.

Niestety, tegoroczne decyzje rządowe o blokadzie środków budżetowych spowodowały zatrzymanie wszystkich prac budowlanych, z wyłączeniem jedynie Zakładu Karnego w Opolu Lubelskim. Jest to dla nas szczególnie niepokojące gdyż już w pierwszym kwartale tego roku odnotowany został znaczny wzrost liczby przyjmowanych osadzonych, co może szybko przełożyć się na dalszy wzrost przeludnienia.

Problem przeludnienia AŚ/ZK jest dla nas związkowców bardzo ważny, ale głównie w kontekście wzrostu przemęczenia fizycznego i wyczerpania psychicznego naszych Koleżanek i Kolegów, w szczególności tych pracujących w stałym i bezpośrednim kontakcie ze skazanymi. Dlatego też tak dużo miejsca poświęciliśmy na poprzednim Zjeździe dyskusji o Służbie Medycyny Pracy w SW.

Starszym stażem związkowcom nie muszą przypominać, że to głównie dzięki staraniom Związku Zawodowego udało się nam, przed laty, wprowadzić na stałe Medycynę Pracy do Służby Więziennej i to wbrew stanowisku ówczesnego kierownictwa CZSW. Dlatego też, abstrahując od stosownych zapisów ustawowych, i tak czujemy się moralnie za nią odpowiedzialni. Jednakże jej aktualna przydatność i działalność nadal pozostawia wiele do życzenia.

Zarząd Główny NSZZ FiPW jako pierwszy w Służbie (bo już w kwietniu 2006r.) dokonał gruntownej i negatywnej oceny dotychczasowego funkcjonowania Medycyny Pracy. Przedłożyliśmy kilka propozycji rozwiązania niektórych problemów, z których ogromna większość uzyskała powszechną aprobatę. Zgłosiliśmy także daleko idącą gotowość współpracy, która została wprawdzie podjęta - ale głównie przez struktury terenowe Medycyny Pracy. Powołany przez Dyrektora Generalnego Zespół Medycyny Pracy i BHP w Centralnym Zarządzie Służby Więziennej pozostaje nadal głuchy na nasze propozycje.

Aż dwa lata czekaliśmy na realizację wcześniejszych ustaleń i uzgodnień. Ale i tak przedłożone nam do zaopiniowania projekty rozporządzeń nie uzyskały naszej akceptacji. Mimo to, po upływie kolejnego roku, zostały one skierowane do dalszych prac legislacyjnych.

Identyczna sytuacja miała miejsce i w tym roku, kiedy Zarząd Główny negatywnie zaopiniował projekt „Wytycznych w sprawie interwencji kryzysowych”. Zdaniem Zarządu Głównego intencje autorów projektu mają cechy biurokratyczne, nastawione głównie na potrzeby administracji, przy jednoczesnym przedmiotowym traktowaniu funkcjonariuszy oczekujących udzielenia im wsparcia i pomocy.

Naszym zdaniem, zbyt daleko idąca różnica zdań - pomiędzy kierownictwem Zespołu Medycyny Pracy i BHP w CZSW a Związkiem Zawodowym - w postrzeganiu i rozumieniu rzeczywistych oczekiwań oraz potrzeb funkcjonariuszy, sprawia, że dalszy merytoryczny dialog wydaje się być niemożliwy. Mam nadzieję, że nowo-wybranym władzom Związku uda się przywrócić ten dialog na właściwe tory.

Poświęciliśmy w sprawozdaniu Zarządu Głównego tak dużo miejsca zagadnieniom Medycyny Pracy, gdyż obawiamy się, że w dobie kryzysu występowanie negatywnych aspektów pełnienia służby będzie się nasilać. Może wystąpić gwałtowny wzrost wypadków nadzwyczajnych i tych będących źródłem silnego stresu. W takich przypadkach skupianie się głównie na czteroletniej i bezproduktywnej korespondencji będzie już działaniem mało wystarczającym ze strony Zespołu Medycyny Pracy CZSW. Powszechnie oczekiwania funkcjonariuszy i terenowych struktur Medycyny Pracy są zgoła odmienne.

Wspomniałem powyżej, że poprzedni Zjazd dokonał negatywnej oceny sposobu zarządzania Służbą, w szczególności w kontekście **braku transparentnego systemu płac i oceny funkcjonariuszy**. Dzisiaj, w tych tematach, możemy jednak pochwalić się już kilkoma istotnymi działaniami. Chociaż niektóre z nich musieliśmy podjąć praktycznie wbrew niektórym stanowiskom Związku prezentowanym na wczesnych Zjazdach NSZZ FiPW.

Wtedy przyświecała nam myśl aby gro środków finansowych, przeznaczanych na podwyżki, było dzielone bezpośrednio w jednostkach podstawowych. Dotyczyło to głównie wysokości dodatków służbowych i nagród uznaniowych. Niestety autokratyczne decyzje wielu dyrektorów AŚ/ZK, ale także ówczesna słabość i mała operatywność niektórych organizacji terenowych sprawiły, że różnice w wysokości dodatków służbowych były już bardzo widoczne. Dotyczyło to zarówno różnic pomiędzy okręgowymi inspektoratami, pomiędzy poszczególnymi aresztami i zakładami karnymi, ale także pomiędzy poszczególnymi pionami służby.

Dlatego też w 2008r. podjęliśmy decyzję o „od górnym” podziale części podwyżki, przeznaczając ją na proces wyrównywania różnic w dodatkach służbowych, określając minimalną wysokość niektórych dodatków. Proces ten miał być kontynuowany przez kolejne dwa – trzy lata. Niestety tegoroczna wysokość środków finansowych na podwyżki nie pozwoliła na jego dalszą modyfikację. Zapewne będzie to istotne zadanie dla nowych władz krajowych NSZZ FiPW.

Mówiąc o finansach nie sposób wspomnieć, że ostatecznie w tej kadencji udało się nam zrównać wysokość wskaźnika wynagrodzeń z analogicznym wskaźnikiem określonym dla Policji. Osiągnęliśmy ten wynik także w ubiegłym roku, kiedy to podwyżki dla funkcjonariuszy Służby Więziennej były najwyższe ze wszystkich służb mundurowych.

Warto wspomnieć także o tym, że w ostatnich latach praktycznie wszystkie środki finansowe przeznaczone na podwyżki udaje się nam realizować wyłącznie na wzroście uposażenia zasadniczego funkcjonariuszy, a mimo to potrafilismy nadal utrzymać (postulowany przez Związek) parytet 1/3 pomiędzy płacą dyrektora jednostki a oddziałowym.

Nie bez znaczenia jest także fakt, iż te wszystkie powyższe działania i sukcesy osiągnęliśmy jako jedyna służba, która nie miała ustawowych gwarancji kolejnych podwyżek. W przeciwieństwie do kolegów z innych służb mundurowych za każdym razem (i w kolejnych latach) musieliśmy podejmować walkę o każdą złotówkę dla naszych funkcjonariuszy. Bardzo dramatycznie przebiegały starania o tegoroczną podwyżkę, która zagrożona była praktycznie do ostatnich chwil, a którą otrzymaliśmy ostatecznie w identycznej wysokości jak funkcjonariusze z innych służb mundurowych, mimo że tylko oni objęci byli stosowną „ustawą o modernizacji”. Mało tego - jako jedyna ze służb nie wstrzymaliśmy wypłat

dotychczasowych należności dla naszych funkcjonariuszy, a narzucony nam plan oszczędności budżetowych ograniczyliśmy wyłącznie do środków pozapłaćcowych.

Analizując doświadczenia ostatnich lat należy stwierdzić, że praktycznie jedynym gwarantem kolejnych podwyżek jest uchwalenie „ustawy o modernizacji Służby Więziennej”. To niewątpliwie będzie jedno z kluczowych zadań dla nowego Zarządu Głównego. Już teraz często o tym wspominamy, głównie w trakcie spotkań z parlamentarzystami, organizowanymi na różnych szczeblach związkowej działalności. Ten temat jest także priorytetem współpracy z innymi służbami w ramach Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych. Coraz częściej Federacja jest postrzegana jako silna i wpływowa organizacja związkowa, reprezentująca sferę bezpieczeństwa państwa i obywateli. Ale o tym wspomnę szerzej przy omawianiu problemów związanych z planami nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym.

Teraz przejdę do szczegółowego omówienia **Uchwał Problemowych XII Zjazdu**.

W uchwałach tych poruszyliśmy m.in. problem prac legislacyjnych nad nową **ustawą o Służbie Więziennej**. Jak państwo wiecie prace te trwają już kilka lat. Wielokrotnie zmieniała się koncepcja i treść merytoryczna kolejnych projektów. Wszystkie te projekty były przez nas monitorowane na bieżąco. Do kolejnych wnosiliśmy szereg uwag. To wszystko odbywało się w czasie kiedy nie tylko zmienił się kolejny Sejm i Rząd, ale także kilku ministrów i dyrektorzy generalni. Okoliczności te wymagały od nas niezwyklej wręcz czujności i operatywności, aby do naszych koncepcji przekonać kolejnych partnerów. Ostateczna wersja projektu naszej ustawy pragmatycznej została przyjęta przez Rząd w dniu 5 maja br. i skierowana do prac parlamentarnych. W trakcie tych blisko trzyletnich prac większość naszych związkowych postulatów została uwzględniona, o pozostałe przyjdzie nam walczyć już w Sejmie i Senacie.

Poprzedni Zjazd wskazał Zarządowi Głównemu trzy kierunkowe wnioski, o które winien on zabiegać w trakcie prac uzgodnieniowych. Były to:

- wprowadzenie kadencyjności dla kierowników jednostek organizacyjnych i ich zastępców, na wszystkich szczeblach zarządzania Służbą,
  - skrócenie okresów awansowania w stopniach służbowych,
  - wprowadzenie zapisów dotyczących opiniowania przez Związek wniosków nagrodowych
- Pozwolicie państwo, że realizację pierwszego wniosku, dotyczącego **kadencyjności**, omówię później – w trakcie debaty zjazdowej, gdyż zapewne będzie ona wymagała szerszej dyskusji. Teraz pragnę zwrócić Waszą uwagę na wprowadzenie do ustawy zapisu mówiącego o konieczności „powoływania” dyrektorów jednostek, w miejsce dotychczasowego bezterminowego ich „mianowania”.

- Udało się nam natomiast praktycznie w całości zrealizować postulat **skrócenia okresów awansowania** w stopniach służbowych, co znacznie przybliży kolejne terminy awansowe. Najogólniej rzecz biorąc proponowane w projekcie

okresy awansowe wynoszą: dla korpusu szeregowych – 1 rok, dla korpusu podoficerskiego – 2 lata, dla korpusu chorążych – 3 lata, a dla korpusu oficerskiego – 4 lata. Wyjątek stanowią okresy awansowe dla stopnia sierżanta sztabowego, dla którego ustalono – 3 lata (w miejsce dotychczasowych – 5 lat) oraz dla podporucznika, dla którego nadal pozostał dotychczasowy okres wynoszący – 3 lata. Jednakże w trakcie ostatnich uzgodnień z wiceministrem sprawiedliwości udało się nam uzyskać jego zapewnienie, że będziemy mieć jego wsparcie, jeżeli podejmiemy próbę dalszej zmiany tych zapisów już w trakcie prac w Sejmie.

- Nasze kolejne próby wprowadzenia do ustawy zapisów gwarantujących **udział Związku Zawodowego przy opiniowaniu wniosków nagrodowych**, niestety nie powiodły się. Na przeszkodzie stanęły opinie międzyresortowe, a w szczególności stanowisko Rządowego Centrum Legislacji, bez którego nie można wprowadzić nowych uregulowań prawnych.

Dlatego też szukaliśmy innych sposobów realizacji tego postulatu. Udało się nam przekonać kolejnych Dyrektorów Generalnych Służby Więziennej, aby w pismach przewodnich, dotyczących przekazywania środków finansowych na nagrody uznaniowe, znalazły się zapisy sugerujące konieczność udziału przedstawicieli związkowych, przy ich podziale.

Niestety - z przyczyn obiektywnych i pozasłużbowych - nie można było postąpić identycznie z wypłacanymi aktualnie nagrodami. Niemniej jednak przewodniczący Zarządów Okręgowych Związku uzyskali z wyprzedzeniem odpowiednie informacje, zarówno te dotyczące wysokości środków finansowych, jak również te odnoszące się do stosownych uzgodnień z dyrektorem generalnym Służby Więziennej. Szerzej o tych przyczynach i powodach takiego postępowania porozmawiamy w dyskusji plenarnej.

- Kolejna uchwała problemowa XII Zjazdu poświęcona była „**ustawie o modernizacji Służby Więziennej**”. Stosunkowo szeroko wspominałem o tym już wcześniej. Dodam jedynie, że w dobie kryzysu finansowego uchwalenie takiej ustawy jest nam jeszcze bardziej potrzebne niż kiedykolwiek wcześniej.
- Realizując kolejną uchwałę problemową Zarząd Główny postawił sobie za cel promocję Służby Więziennej i naszego Związku Zawodowego. Dzisiaj mało jest osób, które kwestionowałyby datę 8 lutego – jako **dzień Święta Służby**

Więziennej. Zgodnie z wolą poprzedniego Zjazdu taki właśnie zapis został umieszczony w projekcie ustawy pragmatycznej.

W bieżącym roku uroczyście obchodziliśmy nasze Święto w Krakowie na Wawelu. Ponad tysięczny tłum umundurowanych funkcjonariuszy na wszystkich robił dobre wrażenie. Pięknie wyglądał nasz związkowy sztandar.

Ale droga do tego nie była ani łatwa, ani krótka. Prowadziła nie tylko przez: Opole, Lublin i Koszalin, ale także przez niechęć i opór niektórych służbowych decydentów. W tym roku (dodatkowo) groziło nam zaniechanie naszych działań. Ale ani władze Związku, ani jego bezimienni członkowie, nie ulękli się finansowemu i organizacyjnemu szantażowi. Pokazaliśmy wszystkim nie tylko naszą mobilność i konsekwencję w działaniu, ale także gotowość wzięcia odpowiedzialności za Służbę, w trudnych dla niej momentach bezpardonowego i nieuzasadnionego ataku medialnego i politycznego.

- Kolejny postulat XII Zjazdu, dotyczący przestrzegania zarządzenia MS w **sprawie ustalania rozkładu czasu służby** w zakresie zaliczania do czasu służby czasu przeznaczanego na dojazdy funkcjonariuszy na udział w ćwiczeniach strzeleckich został pozytywnie rozwiązany. Zarząd Główny postanowił rozszerzyć zakres tego wniosku i wprowadził nowe, korzystniejsze rozwiązania, dotyczące czasu służby – bezpośrednio do projektu ustawy o Służbie Więziennej. Obecnie funkcjonariuszom, a w szczególności z pionu ochronnego, do czasu służby zaliczany będzie rzeczywisty czas ich pracy.
- W trakcie prac nad kolejnymi podwyżkami uzgodniliśmy z kierownictwem CZSW konieczność zmiany tzw. taryfikatora stanowisk i siatki płac. Wiązać będzie się to także z realizacją kolejnego wniosku poprzedniego Zjazdu, a dotyczącego potrzeby doprecyzowania pojęć „**służba w bezpośrednim kontakcie z osadzonym**”, czy „służba w pierwszej linii”. Dopiero teraz, po uchwaleniu nowej ustawy o Służbie Więziennej, będzie można wreszcie skonkretyzować te wcześniejsze ustalenia.
- Poruszany na ostatnim Zjeździe problem funkcjonowania **warsztatów „antystresowych”** wiąże się bezpośrednio z prawidłowym funkcjonowaniem Zespołu Medycyny Pracy. O tym jednak szeroko, w tym sprawozdaniu, mówiliśmy już wcześniej. Przypomnę tylko, że na Służbie Medycyny Pracy ciąży ustawowy obowiązek współpracy ze związkami zawodowymi, a nie odwrotnie. Jednakże dokąd nie zrozumieją tego osoby odpowiedzialne i nadzorujące w CZSW ten pion służby, to dotąd poprawa działań w tym zakresie będzie utrudniona.
- Kolejny wniosek XII Zjazdu Sprawozdawczego, a dotyczący **sposobu rozdziału miejsc czasowych**, jest już na bieżąco realizowany. Rozdział

miejsce został zdecydowanie przyspieszony, a jego powtórny podział odbywa się przy udziale przedstawicieli Zarządu Głównego.

- Realizując następny wniosek powołano **zespół ds. ochronnych**, składający się z członków Zarządu Głównego, którym wieloletniego doświadczenia i kompetencji ochronnych nie sposób odmówić.
- Znaczną część dyskusji zjazdowej zajął nam ostatnio problem związany z **wdrożeniem w życie programu NoeNET**. Zarząd Główny poddał ten problem gruntownej analizie w uchwale Nr 151 z września ubiegłego roku, a ponadto stale go monitoruje. Zgłaszane nam uwagi od użytkowników są przez nas przekazywane dalej, w celu ich rozpatrzenia. Na bieżąco, o występujących problemach, informowany jest także przez nas Dyrektor Generalny. To praktycznie wszystko co mogliśmy zrobić na tym etapie wdrażania tego programu.
- Uchwalony przez Delegatów, na poprzednim Zjeździe, postulat **ujednoczenia odzieży dla skazanych** w zakładach karnych typu zamkniętego, należy odłożyć w czasie. Głównym powodem takiej decyzji jest brak wystarczających środków finansowych. Być może należałoby dopisać takie potrzeby w przyszłej „ustawie o modernizacji Służby Więziennej”, ale na pewno nie kosztem środków przeznaczonych dla funkcjonariuszy i pracowników.
- Z podobnych (finansowych) powodów nie można było zrealizować wniosku o przeprowadzenie **bezpłatnych szczepień ochronnych przeciw żółtacze** typu „B” oraz grypie. Na wysokie uznanie zasługuje jednak pomysłowość i aktywność, w tym zakresie, niektórych naszych organizacji związkowych, które skutecznie (ale poza Służbą) znalazły środki finansowe na ten cel.

### **Drodzy Delegaci.**

W ten sposób w sprawozdaniu Zarządu Głównego dokonaliśmy rozliczenia z realizacji uchwał XII Zjazdu Sprawozdawczego NSZZ FiPW. Oczywiście jest to jedynie wspólna ocena członków Zarządu Głównego, przyjęta na majowym posiedzeniu. Ostateczna i gruntowna ocena należeć będzie jednak do Was.

Pragnę jedynie, w tym miejscu, przypomnieć mój apel – z pierwszej strony sprawozdania. Apel o zrozumienie i wyrozumiałość dla podejmowanych przez nas działań, jak również o realistyczną ocenę ich końcowej skuteczności.

Pamiętajcie, że dokonywać będziecie zbiorowej oceny czteroletniej działalności grona 30 osób tworzących Zarząd Główny i Główną Komisję Rewizyjną Związku. Grona osób, które jedynie w połowie wybierane było na krajowym Zjeździe. Grona osób, które w trakcie trwania kadencji podlegało dodatkowo personalnym zmianom, od nich przecież nie zależnych.



Nie oceniajcie ich jednak przez pryzmat funkcjonowania własnych Zarządów Okręgowych i Terenowych, na działalność których praktycznie nie mogli mieć oni ani ustawowego, ani statutowego wpływu.

Pamiętajcie także o tym, że mimo blisko 20 letniej historii naszego Związku, musi on ciągle wypracowywać własną tradycję, że musi nadal walczyć o swoją społeczną pozycję, że działa on w specyficznych warunkach formacji mundurowej, gdzie hierarchiczne służbowe podporządkowanie jest chlebem codziennym.

Nie wolno nam także zapomnieć o tym, że aktualny XIII Zjazd ma dokonać nie tylko oceny mijającej kadencji, ale ma on przede wszystkim dokonać wyboru nowych władz krajowych Związku oraz nakreślić im kierunki i zadania na najbliższe lata.

Niewątpliwie do najważniejszych zadań dla nowych władz Związku będzie należeć dalsze kontynuowanie prac związanych ze skuteczną obroną interesów pracowniczych funkcjonariuszy Służby Więziennej. Nie muszę wszystkich przekonywać, że zadania te związane są bezpośrednio z procesem legislacyjnym dotyczącym dwóch niezwykle ważnych ustaw: ustawy o Służbie Więziennej oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy.

Pozwólcie państwo, że jeszcze przed debatą plenarną zapoznam Was z kilkoma informacjami dotyczącymi dotychczasowych dokonań, ustępującego Zarządu Głównego, w tych tematach. A w naszej ocenie tych dokonań jest wiele.

Prace nad zmianą naszej **ustawy o Służbie Więziennej** rozpoczęły się latem 2006r. Od samego początku przedstawiciele Zarządu Głównego Związku brali w tych pracach bezpośredni i aktywny udział. Jeszcze na etapie wstępnych konsultacji zgłosiliśmy kilkadziesiąt uwag, z których większość została przyjęta do dalszych prac uzgodnieniowych. Był to okres bardzo intensywnej zespołowej pracy, często o nietypowych porach dnia i nocy. Dużą w tym zasługą ówczesnego zastępcy dyrektora generalnego, płk Pawła Nasiłowskiego, który nadzorował te prace ze strony kierownictwa CZSW. Nareszcie mieliśmy partnera służbowego, z którym można było rozmawiać nie tylko o służbowych i ekonomicznych priorytetach, ale także o celowości rozszerzenia katalogu uprawnień funkcjonariuszy oraz o ich ustawowych gwarancjach pracowniczych.

Od tamtej pory minęło już wprawdzie trzy lata, ale wreszcie ostateczny projekt ustawy o Służbie Więziennej został przyjęty 5 maj 2009r. jako dokument rządowy i skierowany zostanie niebawem do prac parlamentarnych.

Przez te trzy lata projekt ustawy ulegał ciągłym zmianom, a nawet dziwnym modyfikacjom, do autorstwa których czasami nikt nie chciał się przyznać. Ale trzeba pamiętać, że w tym właśnie okresie doszło także do innych, niezwykle istotnych zmian, mających zarówno bezpośredni jak i pośredni wpływ na ostateczny kształt tego projektu. W tym czasie zmieniła się przecież rządząca koalicja. Zmienił się Parlament, zmieniali się (i to licznie) kolejni ministrowie i wiceministrowie sprawiedliwości, personalne zmiany nie ominęły także kierownictwa Służby

Więziennej. Mieliśmy też niepokojący i niebezpieczny okres „bezkrólewia” w więziennictwie. To wszystko nie mogło nie mieć znaczącego wpływu na legislacyjne losy kolejnych wersji projektów naszej ustawy pragmatycznej.

Dzisiaj chyba nikt nie potrafiłby policzyć ile tych wersji było w ostateczności. Dodam tylko, że przedmiotem oceny Zarządu Głównego było ich aż kilkanaście, a powstałe koncepcje i uwagi mogliście śledzić na bieżąco na naszej stronie internetowej, w formie stosownych uchwał, stanowisk i informacji.

Oczywiście kierowany obecnie do Sejmu projekt ustawy o Służbie Więziennej nie jest, naszym zdaniem, idealny. Wierzymy jednak, że niektóre ze zgłaszanych przez nas wcześniej uwag uda się jeszcze zrealizować w trakcie prac parlamentarnych. Na możliwość wprowadzenia niektórych z nich mamy nawet deklaracje wiceministra i strony służbowej. To są osiągnięcia związkowej grupy negocjacyjnej, to są osiągnięcia całego ustępującego Zarządu Głównego, z których w dalszych pracach mogą i powinny skorzystać nowe władze Związku.

Innym bardzo ważnym dokumentem, który – szczególnie w ostatnim okresie czasu – był przedmiotem intensywnych działań Zarządu Głównego, to **ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy**.

Bardzo niepokojąco zabrzmiała w grudniu 2008r. zapowiedź wicepremiera Grzegorza Schetyny o potrzebie zmiany dotychczasowych uregulowań emerytalnych, dotyczących funkcjonariuszy służb mundurowych. Przygotowane na potrzeby tej reformy „Założenia” były bardzo niekorzystne, a swym zasięgiem obejmowały praktycznie wszystkich zatrudnionych aktualnie funkcjonariuszy.

Szczególnie niekorzystne zmiany dotyczyły miały funkcjonariuszy przyjętych do służby po dniu 1 stycznia 1999r., oraz tych urodzonych po 31 grudnia 1968r. Dla nich przewidywano, że nabycie przez nich prawa do pełnego świadczenia emerytalnego nastąpi dopiero po osiągnięciu wieku 55 lat życia, przy jednoczesnym posiadaniu stażu w służbie w wysokości 25 lat. Natomiast w stosunku do pozostałych funkcjonariuszy, będących aktualnie w służbie, proponowano wprowadzenie innego sposobu wyliczania podstawy wymiaru emerytury, opartego o średnie uposażenie z ostatnich 3 lat służby. Zaplanowano także, że nowe uregulowania emerytalne zaczną obowiązywać już od dnia 1 stycznia 2010r.

Takie działania rządu spotkały się z natychmiastowym i stanowczym działaniem związków zawodowych, reprezentujących służby mundurowe. Nasza tak szybka i merytoryczna reakcja była możliwa z kilku powodów, jednakże najważniejszym z nich było doświadczenie, wyniesione z dotychczasowej współpracy w ramach Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych, którą powołaliśmy kilka lat temu. Tworzą ją wszystkie związki zawodowe, zrzeszające w swych szeregach funkcjonariuszy: Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej, z wyłączeniem Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność”. Jednakże, oddolne naciski zwykłych członków tego związku, jak również powaga sprawy, spowodowały, że i

przedstawiciele strażackiej „Solidarności” włączyli się do dalszych wspólnych działań.

Dzisiaj, mimo że jeszcze nie zakończyły się wszystkie prace związane z proponowaną reformą ustawy emerytalnej, możemy z dumą podkreślić dalekowzroczność liderów związkowych i decyzje krajowych władz poszczególnych związków, tworzących cztery lata temu naszą Federację. Posiadamy teraz dodatkowy oręż w walce o nasze prawa pracownicze, a Federacja postrzegana jest jako poważny i odpowiedzialny partner do rozmów.

Na szczególne podkreślenie zasługuje także postawa naszej ogólnopolskiej centrali związkowej, jaką jest Forum Związków Zawodowych i osobiste wspieranie naszych postulatów przez przewodniczącego Wiesława Siewierskiego.

### **Koleżanki i Koledzy.**

O podejmowanych działaniach w sprawie obrony naszych uprawnień emerytalnych moglibyśmy pisać i mówić jeszcze bardzo długo. Jednakże uznałem, że w miejsce moich - zapewne subiektywnych odczuć - lepszym materiałem informacyjnym będzie dla Was opis działań Federacji w przedmiotowym temacie, który został opracowany przez osobę niezależną, panią Beatę Żurek, która jest prawnikiem i analitykiem Forum Związków Zawodowych. Ten dokument dołączony zostanie do materiałów zjazdowych.

Ja pragnę jedynie (po raz kolejny już) podziękować tym wszystkim, którzy swoją związkową powinność spełniali osobistą obecnością na organizowanych przez Federację manifestacjach i pikietach protestacyjnych. Tym którzy organizowali oddolne spotkania z politykami, którzy brali udział w medialnych debatach i konferencjach. To dzięki Waszej aktywności łatwiej i skuteczniej było nam, tutaj w Warszawie, dotrzeć do Prezydenta, Rządu i Parlamentu. Ta wyrazista jedność i organizacyjna spójność działań doprowadziła do powołania Zespołu ds. przygotowania nowych założeń do reformy systemu emerytalnego dla funkcjonariuszy służb mundurowych. W skład Zespołu wchodzi silna reprezentacja związkowa. Już pierwsze spotkania Zespołu, w którym mam zaszczyt reprezentować nasz Związek, dały pozytywne efekty.

Siła naszej merytorycznej argumentacji, poparta licznymi wyliczeniami i analizami, spowodowała zupełne odejście od założeń, zawartych w pierwotnym projekcie ze stycznia 2009r.

Na tym etapie rozmów za sukces możemy już uznać następujące uzgodnienia:

1. dotychczasowe uprawnienia emerytalne zachowują wszyscy funkcjonariuszy, którzy będą w służbie na dzień wejścia w życie nowej ustawy emerytalnej. Uprawnienia te zachowują bez względu na posiadany wiek życia, staż w służbie, czy termin wstąpienia do służby. Dodatkowo, funkcjonariuszom tym, stworzone będzie prawo wyboru nowego systemu. Prawo to nie będzie

- jednak ograniczone jakimś parametrem czasowym, lecz zachowają je do chwili podjęcia decyzji o odejściu ze służby,
2. nowe zasady dotyczyć będą funkcjonariuszy przyjętych do służby po dniu wejścia w życie nowej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym,
  3. termin wejścia w życie nowej ustawy został przesunięty w czasie. Wstępnie określony został on na dzień 1 stycznia 2011r.
  4. w dniu 8 czerwca br. kontynuowane będą dalsze prace Zespołu, w celu wypracowania zasad przechodzenia na zaopatrzenie emerytalne, które zawarte zostaną w nowych rozwiązaniach systemowych.

Uzupełnieniem powyższych uzgodnień jest decyzja Rady Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych o zaskarżeniu do Trybunału Konstytucyjnego art. 15a aktualnej ustawy emerytalnej, na mocy którego funkcjonariuszom przyjętym do służby po dniu 1 stycznia 1999r nie zalicza się do podstawy wymiaru emerytury okresów pracy poza służbą.

### **Szanowni Delegaci.**

Jestem przekonany, że zapewne większość tematów poruszanych w niniejszym sprawozdaniu wymaga szerszej prezentacji. Zarówno ja, jak i moi najbliżsi współpracownicy z Biura Zarządu Głównego przygotowani jesteśmy do ich omówienia. Podobną wiedzę i gotowość do udzielenia odpowiedzi posiadają też wszyscy członkowie ustępującego Zarządu Głównego. Wiem także, że ta wiedza nie jest również obca Wam. Duża w tym zasługa dobrze funkcjonującej strony internetowej naszego Związku, gdzie po aktualną wiedzę sięgają nie tylko członkowie NSZZ FiPW, ale także nasi nie zrzeszeni koledzy oraz kierownicy i dyrektorzy Waszych jednostek podstawowych. Nie jest też tajemnicą, że także wielu pracowników CZSW zaczyna swój dzień pracy od zapoznania się z bieżącymi informacjami zamieszczonymi na naszej stronie.

Tutaj także umieszczane są wszystkie podjęte przez Zarząd Główny uchwały, a było ich w tej czteroletniej kadencji aż **193**. Większość z nich dotyczyła wypracowania stanowiska Związku do projektów ustaw i aktów wykonawczych. Zakres tematyczny tych projektów był tak wszechstronny, że wymuszał na członkach Zarządu Głównego podejmowania się czasochłonnej dodatkowej poznawczej pracy, często w dziedzinach dotąd im obcych. Dzisiaj stanowią oni (w ogromnej swojej większości) grono wysokiej klasy specjalistów, przygotowanych merytorycznie do realizowania najbardziej różnorodnych zadań związkowych. Ich wieloletnie doświadczenie i zdobyta wiedza – stanowią źródło siły naszego Związku. Źródło z którego, dla dobra Związku, nie wolno nam rezygnować, a wręcz przeciwnie - należy nadal czerpać z niego pełnymi garściami.

Będzie to miało szczególne znaczenie w nadchodzącej nowej kadencji, gdyż prognozy ekonomiczne na najbliższe lata nie wyglądają korzystnie. Dlatego też nasi działacze związkowi sprawdzeni już dzisiaj w trudnych bojach o: coroczne podwyżki uposażeń, o ustawę o Służbie Więziennej, o ustawę o zaopatrzeniu

emerytalnym, czy o ustawę modernizacyjną – staną się wręcz pożądanymi i nieodzownymi.

Gdy cztery lata temu dokonywaliśmy wyboru aktualnych władz Związku deklarowałem, że jednym z najistotniejszych zadań dla tej kadencji będzie: zwiększenie znaczenia i roli Zarządów Okręgowych. Muszę stwierdzić, że to trudne zadanie zostało w przeważającej mierze wykonane.

Podjęmowane przez Zarząd Główny działania, w tym także stosowne uzgodnienia z kolejnymi dyrektorami generalnymi Służby Więziennej, sprawiły, że Zarządy Okręgowe nie są już bezimiennymi twórcami, a w znacznej większości okręgowych inspektoratów, traktowani są jako poważni partnerzy społeczni. Dotyczy to nie tylko współpracy na niwie sportowej i socjalnej, ale także przy podziale środków finansowych, czy przy kreowaniu polityki kadrowej i nagrodowej. Oczywiście ta współpraca - czasami okupiona wcześniejszymi konfliktami - nie jest nam dana na zawsze. Trzeba o nią stale zabiegać, a nawet walczyć, gdyż w konsekwencji to głównie ona ma bezpośredni wpływ na kreowanie poprawnych relacji pomiędzy organizacjami terenowymi a dyrektorami jednostek podstawowych.

Nie chcę dokonywać indywidualnej oceny funkcjonowania poszczególnych Zarządów Okręgowych – bo to przecież zadanie dla Was, na corocznych Konferencjach Okręgowych, tym bardziej, że przyczyny mogą być różnorodne, a czasami nawet nie zależne od samych związkowców. Praktycznie jedynym wymiernym kryterium, które możemy przyjąć dla dokonania wspólnej oceny – to kryterium uzwiązkowienia w poszczególnych organizacjach okręgowych. A z tym tematem jest bardzo różnie w poszczególnych organizacjach okręgowych. Lecz i tutaj możecie sobie sami, bardzo precyzyjnie, odpowiedzieć na pytania: czy w Waszym okręgu liczba związkowców jest ciągle taka sama?, czy ona może maleje?, czy (podobnie jak w większości okręgów) stale i systematycznie wzrasta? A w temacie uzwiązkowienia Związek nasz może się pochwalić, bo jest czym.

Gdy w 2001r. po raz pierwszy zdawałem swoje zjazdowe sprawozdanie to liczba naszych członków wynosiła **3.800** osób. W kolejnych latach było już tylko coraz lepiej. W 2005r. przekroczyliśmy liczbę **5.000**, w 2007r. liczbę **6.500** osób, a dzisiaj NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa zrzesza prawie **9.000** członków.

Ta liczba cieszy, bo przecież jeszcze nie tak dawno (w trakcie jednej z debat zjazdowych) obawialiśmy się czy nasza związkowa działalność może być nadal atrakcyjna dla funkcjonariuszy i pracowników, w szczególności tych młodych. Okazuje się, że tak.

Cieszy również fakt, że mimo zdobywania kolejnych zaszczytów i awansów służbowych, czy mimo przechodzenia na zaopatrzenie emerytalne, ogromna większość naszych kolegów nadal pozostaje wierna związkowym ideałom, czynnie wspierając nasze działania. Są tacy także w aktualnych władzach krajowych Związku, ale również w strukturach okręgowych i terenowych.

To między innymi spośród nich legitymuje się część naszych aktywnych działaczy, którzy wyróżnieni zostali dotychczas **52** Złotymi i aż **116** Srebrnymi Odznakami NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa. Szczególnie cieszy nas również to, że wielu odznaczonych zasiada również dzisiaj na sali obrad. Korzystając z okazji pragnę jeszcze raz im gorąco podziękować i pogratulować.

### **Koleżanki i Koledzy.**

Jak wspomniałem na wstępie to już po raz piąty mam zaszczyt zaprezentować sprawozdanie Zarządu Głównego na Zjeździe naszego Związku, ale tym razem jest to już ostatni raz. Dla większości z Was nie jest tajemnicą, że tym razem nie będę ubiegał się o mandat przewodniczącego na kolejną kadencję.

Pozwólcie zatem, na kilka osobistych refleksji.

Gdy 20 lat temu podejmowałem się swojej przygody ze związkiem zawodowym, nigdy nie przypuszczałem, że będzie mi dane kierować tym Związkiem przez ostatnie 10 lat.

Ba, wtedy w 1989 roku mało kto z nas przypuszczał, że Związek będzie kiedyś obchodził swoje kolejne rocznice, że będzie skupiał się pod swoim własnym Sztandarem, że będzie animatorem wielu ważnych dla funkcjonariuszy działań, że będzie tworzył oblicze Służby Więziennej. A dzisiaj to wszystko stało się realne.

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa na trwałe jest już wpisany we współczesną strukturę więziennictwa, a jego rolę i pozycję nie można uznać za bagatelną. Jest to zasługa całej rzeszy bezimiennych działaczy, nie tylko tych odznaczonych, o których wspominałem wcześniej. To Wy koleżanki i koledzy jesteście tym Związkiem. I to Wy będziecie kształtować jego teraźniejszość i przyszłość – i nie bójcie się podejmować trudnych wyzwań i odważnych decyzji.

Tu, na tej sali, jest liczna grupa osób, z którymi znamy się już od bardzo dawna. Każdemu z Was chciałbym podziękować za te kilkanaście lat współpracy, bo zasługujecie na swoje miejsce na kartach historii Związku. Jest Was jednak droży Koledzy zbyt wielu, aby uczynić to z każdym z osobna. Dlatego też wybaczenie, że swoje podziękowania i osobiste wspomnienia, kierowane do Was, umieszczę w innym (niż to sprawozdanie) opracowaniu. Może będzie mi to dane zrobić już na uroczystości 20-lecia Związku.

Dzisiaj przyjmijcie ode mnie jedynie zbiorowe, ale równie serdeczne i gorące podziękowania.

Wybaczcie mi także, że imienne podziękowania skieruję jednak pod adresem osób z którymi przyszło mi najbliższej współpracować w tej mijającej kadencji i współtworzyć z nimi Biuro Zarządu Głównego.

Te szczególne słowa podziękowania należą się moim wiceprzewodniczącym: **Wieškowi Żurawskiemu** i **Cześkowi Tule**, obecnym dzisiaj wśród nas, ale również **Jankowi Stecowi**. Bez ich wiedzy i doświadczenia, bez niecodziennego osobistego poświęcenia i zaangażowania trudno byłoby mi sobie wyobrazić prawidłowe funkcjonowanie tego Biura. Jak również bez **Waldka Sobiechowskiego** naszego wieloletniego i bezkompromisowego zarządcy związkowymi finansami. Dziękuję także **Pawłowi Altwasserowi** za jego ciągłą i bezinteresowną gotowość wspierania naszych działań, zarówno tych mediacyjnych w Warszawie, jak i tych wyjazdowych w terenie. Z takimi oddanymi sprawie związkowej działaczami i dla takich prawdziwych Przyjaciół warto było poświęcić te kilkanaście lat swojego życia.

Na zakończenie chciałbym podziękować jeszcze jednej osobie, która w przeciwieństwie do Wieška Żurawskiego, Cześka Tuły, Waldka Sobiechowskiego, czy Pawła Altwassera, jest zupełnie nową twarzą w Związku.

Wiele osób i instytucji, także kolegów z innych związków zawodowych zazdrości nam tak aktualnie i czytelnie prowadzonej strony internetowej. Dlatego też uważam za swój obowiązek podziękować (w tym miejscu) naszemu młodemu koledze, **Radosławowi Kwiatoniowi**, który jest twórcą i administratorem tej strony. Radek, na wyróżnienie zasługuje tym bardziej, że za swój ogromny wkład pracy nigdy nie pobierał i nie pobiera dodatkowego wynagrodzenia. Nie jest także członkiem Zarządu Głównego, a mimo to zgodził się poświęcić swoje dotychczasowe prywatne i zawodowe życie dla dobra Związku.

### **Koleżanki i Koledzy. Drodzy Delegaci.**

Przedstawiłem Wam sprawozdanie Zarządu Głównego za okres ostatniej kadencji Związku. Jak już wspomniałem wcześniej, niewątpliwie wiele tematów będzie wymagało jeszcze osobnego i szerszego omówienia. Temu będzie służyć programowa i problemowa debata zjazdowa.

XIII Zjazd naszego Związku ma jednak jeszcze jedno, niezwykle istotne zadanie. Musimy wybrać nowe władze Związku, oraz określić dla nich zadania na najbliższe lata. Wiemy, że nie będą to ekonomicznie łatwe lata, dlatego też proszę Was o dokonywanie trafnych wyborów. To od Was (i tylko od Was) zależeć będzie kto stanie na czele Związku, z kim przyjdzie mu współpracować, i z kim będzie musiał realizować podjęte na Zjeździe uchwały.

Apeluję także aby przedzjazdowe emocje zachować jedynie na czas debaty zjazdowej, a mądrość, odpowiedzialność i rozwagę - na czas głosowań.